

AGNIESZKA POPAMIĘTA

– Pani Mario kochana, niech pani daruje, miałam wczoraj zawiadomić, ale nie zdążyłam: dziś jest zebranie o piątej. Koniecznie musi pani być na nim. Mama rozłożyła ręce.
– Niemożliwe! Mam małe dziecko w domu, nie zostawię go samego. Mąż właśnie wyszedł...

– Pani Mario kochana! – wykrzyknęła radośnie. Przecież dziecko może zostać ze starszą córeczką! Taka duża dziewczynka posiedzi z nim przez godzinę. [...]

– Kasieńko, bardzo cię proszę, uważaj na małą! Zostawiłam u niej nie domknięte okno, żeby miała świeże powietrze. [...] I kochanie nie ruszaj gazu, a gdyby Agnieszka płakała, to postaraj się ją zabawić: ona tak lubi jak się do niej mówi. [...] I Kasia została sama w domu. Z Agnieszką. [...] Pobiegła do swojego pokoju. Zabrała się do przerwanych lekcji: ładnymi, równymi literami wypisywała zdanie po zdaniu. Skończyła wreszcie, przez chwilę siedziała namyślając się co robić – czytać czy bawić się. Wybrała to drugie. Więc zaraz posadziła obok siebie na małych krzeselkach lalki. [...] Kasia nauczycielka wezwała do tablicy Naguska. Niestety nie przygotował na dzisiaj lekcji, więc Kasia bardzo się na niego rozgniewała. Właśnie zaczynała mu tłumaczyć, jak nieładnie postąpił, kiedy rozległ się płacz – głośny i bezradny. To płakała Agnieszka.

– A becz sobie! Ja i tak do ciebie nie przyjdę! [...]

A Agnieszka wciąż płakała i płakała, coraz rozpaczliwiej, tylko Kasia już jakby się trochę przyzwyczaiła do tego szlochu – prawie przestał jej przeszkadzać. [...] Wiatr otworzył szeroko okno i w pokoju było zimno, ale Kasia nawet nie poczuła chłodu. Cała rozogniona stanęła nad łóżeczkiem siostry. Agnieszka umilkła na chwilę i znów aż zachłysnęła się płaczem.

– Przestań, bo dostaniesz! – zagroziła Kasia. [...] Wynoś się od nas wynoś! Nikt tu ciebie nie potrzebuje! Widocznie przestraszona krzykiem, Agnieszka drgnęła całym swoim małym ciałkiem, uniosła lekko główkę, ale bezsilnie pacnęła nią znów na dół, buzią w poduszkę [...] jakby jej brakowało powietrza. [...] Nagle Kasia pojęła, co się z małą dzieje: przecież Agnieszka się dusi, nie ma powietrza!

– Czekaj, chwileczkę – krzyknęła rozpaczliwie i trzęsącymi rękami, najdelikatniej jak umiała, zaczęła jak najdelikatniej odwracać siostrzyczkę na wznak. Rączki i nóżki Agnieszki były zupełnie zimne, mała aż trzęsała się z chłodu. Kasia chwyciła kocyk i prędko otuliła siostrę.

– Ale zmarzła! – Nie namyślając się, zdjęła z siebie sweterek. [...]

Po kilku minutach musiało chyba być lepiej, gdyż buzia Agnieszki zaczęła odzyskiwać swój zwykły, różowy kolor. [...]

Tataś rano spieszył się, bo znów jechał do Warszawy. [...] Kasia prędko szła do szkoły. [...] Potem już, jak to zwykle: lekcja – pauza, lekcja – pauza... Ani się człowiek obejrzał i ostatni dzwonek, a po dzwonku można iść do domu.

– Co się stało? – Agnieszka otworzyła szeroko małą buzią i zaniósła się kaszlem.

– Sama nie wiem – powiedziała mama – gdzie ona mogła tak strasznie się przeziębic. [...] Kasia nic się nie odezwała, tylko patrzyła to na mamę, to na Agnieszkę i myślała „A ja wiem, ja wiem. Och co ja zrobiłam! Gdyby dziś...”

Mira Jaworzakowa, fragment książki *Oto jest Kasia*

I. Podkreśl właściwą odpowiedź.

- 1) O czym sąsiadka miała zawiadomić mamę?
 - a) o wywiadówce,
 - b) o zebraniu,
 - c) o promocji w sklepie,
 - d) o ocenach Kasi w szkole.

- 2) Co miała zrobić Kasia, gdyby Agnieszka rozplakała się?
 - a) dać jej butelkę z sokiem,
 - b) przebrać ją w inne śpioszki,
 - c) zostawić ją w spokoju,
 - d) zabawić ją i porozmawiać.

- 3) Co robiła Kasia, kiedy Agnieszka płakała?
 - a) bawiła się,
 - b) uczyła się,
 - c) podgrzewała sok,
 - d) śpiewała dziecku kołysankę.

II. Wypisz z tekstu 5 zdań wykrzyknikowych.

.....

.....

.....

.....

.....

III. W trzech zdaniach oceń postępowanie Kasi.

.....

.....

.....

IV. Ponumeruj zdania w odpowiedniej kolejności.

- () Kasia bawi się w swoim pokoju i nie zwraca uwagi na siostrę.
- () Niemowlę płacze z zimna.
- () Kasia dostrzega, że coś złego dzieje się z dzieckiem, przewraca je i okrywa kocykiem.
- () Zdenerwowana dziewczynka wykrzykuje nad łóżeczkiem siostry.
- () Mama zostawia Agnieszkę pod opieką Kasi.

V. Kasia żałowała swojego postępowania wobec młodszej siostry. Przepisz ten fragment, który na to wskazuje.

.....

.....

.....

VI. Wypisz z tekstu 2 rzeczowniki z odpowiednimi przymiotnikami i określ ich liczbę.

np. małe dziecko - liczba pojedyncza

.....
.....

VII. Określ rodzaj podanych rzeczowników z przymiotnikami

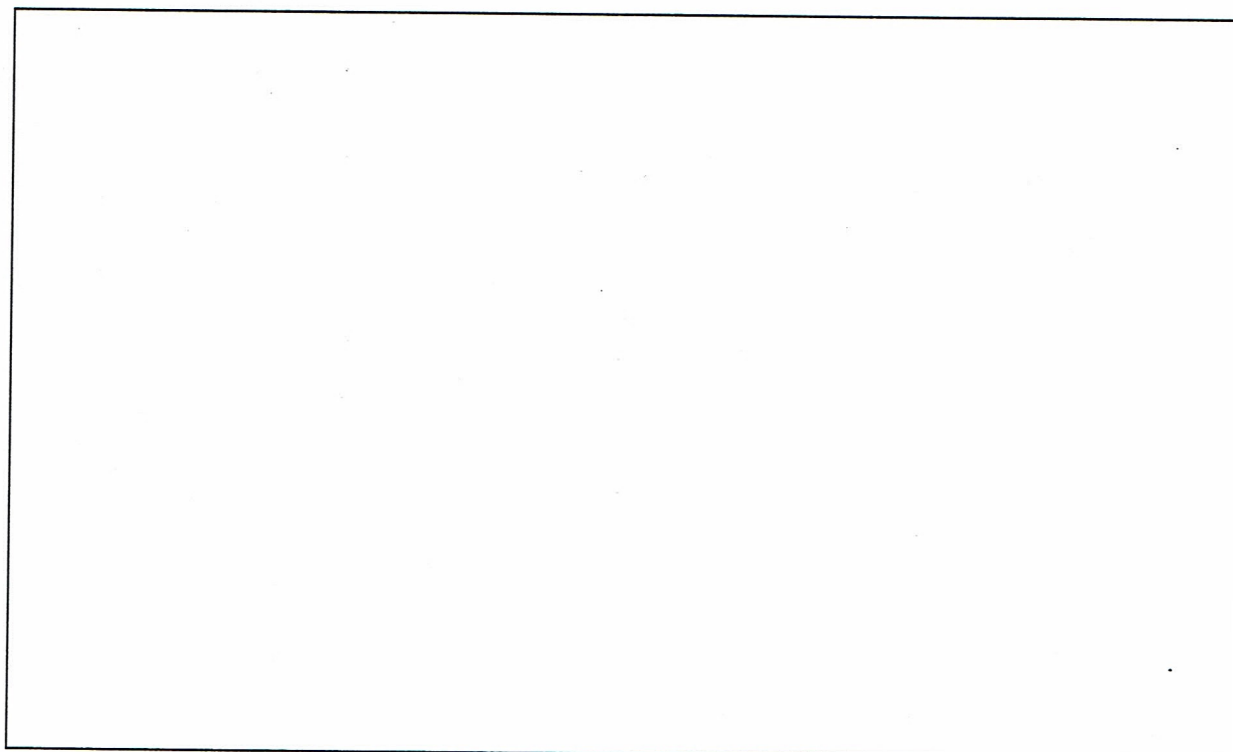
starsza córka świeże powietrze

małe krzesło głośny płacz

VIII. Uzupełnij tabelkę wyrazami z tekstu.

rzeczowniki	przymiotniki	czasowniki	liczebniki

IX. Namaluj ilustrację do podpisu.



Klasa Kasi